KURJER WARSZAWSKI

Piątek.
Dnia 16 (28) Sierpnia 1857 Roku. № 224. Jutro, Ścięcie Śgo Jana Chr.



Pojutrze, w Kościele XX. Dominikanów, przypada doroczna Uroczystość Śtej Róży *Limańskiej*, Panny Zakonu Śgo Dominika, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Procesjami i Odpustem zupełnym. Po tejże Niedzieli w następujący zaraz Piątek zaczyna się *Septenna* na honor tejże Świętej. Po Rożańcu Msza będzie śpiewana przed Ołtarzem tej Śtej Patronki.

P. Minister Spraw Wewnętrznych oznajmił Rządzącemu Senatowi, że NAJJAŚNIEJSZY CESARZ JMĆ, w nagrodę długoletniej gorliwej służby Officjała Rzymsko-Katolickiego Łucko-Żytomierskiego Konsystorza, Prałata Stanisława *Łoweckiego*, Najłaskawiej raczył w dniu 3m Lipca r. b. mianować go Infułatem Ołyckim.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, zgodnie z wnioskiem JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej zezwolić raczył na pozostawienie w Królestwie, na zasadach Najwyższego Rozkazu z dnia 15 (27) Maja r. z., wychodźcy Polskiego, Felixa-Antoniego *Słomińskiego*, który dobrowolnie powróciwszy z zagranicy, oddał los swój pod decyzję Rządu.

Przez Rozporządzenia Komissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydziale Komisssji R. S. W. i D., mianowany. Właściciel dóbr Stanisław *Lewicki*, Radcą Dyrekcji Ubezpieczeń w Powiecie Radomskim.

Magistrat M. Warszawy. — W zastosowaniu się do odezwy Zarządu XIII Okręgu Komunikacji z d. 27 Czerwca (9 Lipca) r. b., Magistrat podaje do wiadomości osób interesowanych, iż Zarząd Żeglugi parowej z dniem $^{18}/_{30}$ Czerwca r. b. zawiadomił, że na mocy służącego mu prawa obierania miejsc najdogodniejszych do urządzania przystani i embarkaderów trwarłych i wygodnych, urządził obok przyczułka mostu na lewym brzegu Wisły przy ulicy Bednarskiej, jeden z takowych embarkaderów i upraszał, aby Zarząd miejsce takowe po stosownem rozpoznaniu zatwierdził. Nie znalazłszy po rozpoznaniu przez delegowanego Członka Zarządu nic z swej strony przeciw obraniu na embarkader wspomniony miejscu, Zarząd zawiadamia Magistrat, ze jednocześnie uprzedził o tem Zarząd Żeglugi parowej. Z powodu wszakże, że przechodzące tratwy drzewa do magazynu Rządowego, i do prywatnych poniżej mostu, niemniej galary przepuszczane obecnie pod otworem szpicbelkowym, napływając gromadnie i bez porządku ku wspomnionemu otworowi, nietylko zawalają zupełnie przystęp do embarkaderu, o którym mowa, tak, że paropływy nadchodzące z pasażerami niejednokrotnie parę godzin czasu oczekiwać muszą, zanim się dostaną do niego, ale nawet statek embarkaderowy narażony przez to na uderzenia i uszkodzenia przez cisnące się tratwy do otworu mostu, Magistrat przeto w skutek powołanej na początku odezwy Zarządu, zapobiegając jakiemu z tego powodu wypadkowi, tudzież zwłoce na którą płynący paropływami zostają narażeni, wydał jak najsurowsze polecenia służbie mostowej, iżby pod odpowiedzialnością niedozwalała pod żadnym pozorem zawalać miejsca przed embarkaderem Żeglugi parowej, aby przestrzegała, iżby tylko tratwy i statki kolejno za sobą do otworu mostowego płynące przepuszczała; wszelkie zaś inne opuszczające tę kolej, ażeby zatrzymywała bez przepuszczenia onych. Obok tego nadmienia się, że w chwilach przybycia paropływu do embarkaderu, statki zatrzymywać się winny dla pozostawienia wolnego temuż przystępu. — Prezydent, Rzeczywisty Radca Sta: *Andrault*.— Naczelnik Kancelarji, *Luceński*.

Celem uczczenia pamiątki obchodu w dniu $^{5}/_{17}$ Października 1850 r., Jubileuszu 50-letniej służby ś. p. JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Feldmarszałka, Hr: *Paskiewicza* Erywańskiego, Xięcia Warszawskiego, w stopniach Oficerskich, Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich, złożył za zezwoleniem Rządu w Banku Polskim, kapitał rsr. 3,750, jako wieczny fundusz przez Gminę tutejszą Izraelitów z ofiar dobrowolnych utworzoną, z przeznaczeniem procentu co rok przypadającego, na uposażenie jednej z panien niezamożnego stanu. Uposażenie to w r. b. przypada z kolei kandydatce wyznania Mojżeszowego. Magistrat zatem podając o tem do wiadomości, informuje zarazem kandydatki chcące korzystać z powyższego funduszu, iż winny zgłosić się piśmiennie do Prezydenta Miasta, najpóźniej do dnia 24 Września (6 Października) r. b., i złożyć następne dowody swej kwalifikacji: 1) Świadectwo Warszawskiego Ober-Policmajstra, że tak rodzice kandydatki, jak i ona sama, są stałemi mieszkańcami m. Warszawy i xięgami ludności objęci; 2) Świadectwo przez dwóch tutejszych wiarogodnych właścicieli domów jakiegobądź wyznania pod względem stanu ubóstwa kandydatki, oraz co do konduity przez Dozór Bóżniczy sprawdzone i poświadczone; 3) Metrykę urodzenia na dowód, że kandydatka nie ma mniej nad lat 16, ani więcej nad 25 lat wieku skończonych.

Przyjechali do Warszawy: Fligel-Adjutanci JEGO CESARSKIEJ MOŚCI: Xiążę *Światopełk-Mirski*, Pułkownik Gwardji, z Paryża, i *Skobelew* Podpułkownik z Szawlów.

Onegdaj, liczny orszak Duchowieństwa, Rodziny, Przyjaciół i Pracowników sztuki Typograficznej, odprowadził na ostatni ziemski spoczynek, zwłoki ś. p. Stanisława *Strąbskiego*, b. Starszego tegoż Zgromadzenia. Był to hołd oddany pamięci Założyciela jednego z najpiękniej i najstaranniej urządzonych zakładów typograficznych w Warszawie.

Jutro, jako w rocznicę skonu ś. p. Józefa *Gebhardta*, b. Urzędnika Biura JO. Namiestnika, o godzinie 10tej z rana, w Kościele Powązkowskim, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godzinie 10tej z rana, w Kościele Powązkowskim, jako w smutną trzecią rocznicę skonu, ś. p. Aureljana *Fiorentini*, Urzędnika Wydziału Górnictwa, od-

będzie się za spokój duszy Jego, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Żona, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Józef-Bogusław *Baumgart*, w wieku lat 23, po ciężkiej słabości, onegdaj rozstał się z tym światem. Stroskana Familja, zaprasza Krewnych i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na smętarz Ewangelicko-Augsburgski.

Nr 30 *Tygodnika Lekarskiego*, wyszedł z druku i zawiera artykuły PP. *Minkiewicza*, *Smitha*, *Thugutta* i *Mrozowskiego*, oraz wiadomości o nowych dziełach lekarskich, znajdujących się w xięgarni P. H. *Natansona*, na Krak:-Przed:.

Na dzień 14ty Września, zapowiedziany został tak zwany Kongres dobroczynności między-narodowy, który odbędzie się w Frankfurcie nad Menem. Na kongresie tym traktować będą o kwestjach dotyczących dobroczynności i o wychowaniu ludowem. Między innemi w Warszawie otrzymał zaproszenie na ten kongress, P. Mathias *Rosen*, będący Członkiem Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Co chwila, bo nawet może jutro, spodziewać się należy rozpoczęcia wypiekania chleba, przez P. *Bochenka*, przybyłego z Krakowa, jak o tem poprzednio już donieśliśmy. Piekarnia P. *Bochenka*, urządzoną została na Nowym-Świecie, w domu dawniej *Rembaczewskiego*, naprzeciwko gmachu Najwyższej Izby Obrachunkowej. Sądząc po urządzeniu samej piekarni, i przedsięwziętych przez P. *Bochenka* staraniach, spodziewać się należy, iż wypiek ten odpowie wymaganiom tutejszych mieszkańców, tak pod względem dobroci, jako i taniości, tych najważniejszych warunków przy pieczywie chleba.

Wczoraj, w podwórzu posesji Nr 821, własnością Józefa *Plendel* będącej, wszczął się pożar, i przeszedł do przyległej oficyny murowanej, gdzie się mieści Sala do Tańca pod *Trzema Murzynami* zwana. Szkoda zrządzona około rs. 1,000 wynosić może. Przyczyna pożaru niewiadoma.

Przewodnik po Warszawie, z planem ozdobionym dziesięciu rycinami na stali, ułożony przez F. M. *Sobieszczańskiego*, przedtem ogłoszony i przychylnie od Publiczności przyjęty, obecnie z zastosowaniem do użytku cudzoziemców, wyszedł z druku z osobna w języku francuzkim, p. t. *Guide de l'Etranger à Varsovie*, a z osobna po niemiecku p. t. *Fremdenführer in Warschau*. Trzy te dziełka nabyć można we wszystkich znaczniejszych Xięgarniach tutejszych, po cenie: w języku polskim, jako obszerniejszy, kop: 50 (zł. 3 gr. 10); zaś francuzki i niemiecki, nieco skrócone, po kop: 45 (zł. 3) za exemplarz.

Miasto nasze z jesienią rozwidni się na dobre; oprócz bowiem oświetlenia wszystkich znaczniejszych ulic, w bardzo wielu jeszcze prywatnych zakładach i sklepach zaprowadzają światło gazowe. Z przyjemnością patrzemy na ten postęp światła, który niemało wpłynie na wygodę mieszkańców. Między innemi, znany zakład fryzjersko-perukarski i kosmetyków P. *Śniechowskiego*, przy placu Teatralnym, zaprowadzając oświetlenie gazowe w całym lokalu, nie przepomniał o zupełnem odnowieniu, ozdobieniu a nawet powiększenia tego zakładu, przez przybranie sąsiedniego sklepu. Obecnie więc w tym zakładzie otwarte są elegancko-wygodne dwa salony, dla dam i dla mężczyzn, a obszerne piękne szafy sklepowe, tak są zapełnione świeżo nadeszłemi towarami z Francji, Anglji i Niemiec, że nie wiele przesadzim mówiąc, że możnaby niemi wskrzesić wszystkie podupadłe wdzięki Warszawskie. Nie należy jednak sądzić, żeby ten zakład posiadał same materjały do reparacji chwiejących się wdzięków, znajdzie tam bowiem nasza rzeczywista płeć piękna wszystko to, co moda i wygoda tualetowa wymagać tylko może. Z prawdziwą przyjemnością przychodzi nam oddać sprawiedliwość temu zakładowi, że obok elegancji odznacza się zawsze tym gustem i tą miłą czystością, jaka bardzo w takim zakładzie pożądaną bywa.

Ner 22gi *Ruchu Muzycznego*, wyszedł z druku, i zawiera opisy: Teatr, Panna *Frejtag*; Orkiestry, Lignicka i Węgierska; Requiem P. *Stefaniego;* Wiadomości z dwóch stron Europy; Lublin Literacki, dokończenie, przez P. Adama *Krasińskiego;* O muzyce w ziemi Siedmiogrodzkiej i Kronikę zagraniczną, z której dowiadujemy się, iż w liczbie wynagrodzonych uczniów Konserwatorjum muzycznego Paryzkiego, znajdują się: *Tylesiński* uczeń *Allarda*, *Rembieliński* liczący lat 21, i *Rawski* odznaczający się grą na trąbce pistonowej. Oprócz tego, czytamy tamże pod wiadomościami z Hamburga, iż do miasta tego przybyła Hrabina *Gomez-Wołowska* wraz z swym mężem, dla dania koncertów. Hrabina ta (?) ma być córką Amerykańskiego Jenerała *Gomeza*, a uczennicą *Bordoniego* i *Garcji*. Nadto, do zeszytu tego dołączony został śpiew Emila *Schwartzbacha* p. n.: *Pożegnanie Gondoliera*, zalecający się piękną melodją, tak jak wszystkie utwory tego utalentowanego Kompozytora i Artysty; oraz Tryolety Marcellego *Madejskiego*, ze słowami Bohdana *Zaleskiego*, i Mazur *Staczyńskiego*.

Pisaliśmy nie raz o użytku drzewek karłowatych, jako łatwiejszych do nabycia i chowu, a wydających w dwójnasób prawie owoce. Ktoby więc obecnie pragnął przekonać się o tem, niech zajrzy do ogrodu w Ordynacji Zamoyskiej, od ulicy Senatorskiej, gdzie zabiegłość i staranność Braci *Bardet*, na każdym widać kroku. Jest to pora, gdzie owoc obciąża gałęzie drzewa, z których szczytu, (mowa tu o karłowatych), nie podnosząc nawet ręki, można sobie zerwać najdojrzalsze jabłko lub gruszkę, jak się podoba. Godne są tam także wzmianki maliny i poziomki, mówiąc po literacku, drugiej edycji, które wkrótce już doczekają i trzeciej, gdyż gatunek ten, w miarę znikania jednego owocu, stroi się w drugi, i powtarza to ciągle aż do samej zimy.

Z Łomży otrzymaliśmy zawiadomienie, że znana Powieść Józefa *Korzeniowskiego*, *Krewni*, tłómaczy się na język Rossyjski przez P. *P.*, i wkrótce ukończona i wydana będzie w Petersburgu.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od R. F. kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. Reformatów.— Od M. P. rs. 1 na urządzenie konduktora nad Kościołem Częstochowskim.— Od L. K. rs. 2 dla starego wojskowego pod Nr 1307.

Już poprzednio ogłosiłem, iż w krótkich przerwach, to jest prawie co tydzień, odbieram wody mineralne zagraniczne. W ostatnim i bieżącym tygodniu, otrzymałem

Vichy Grande Grille, Szczawnickie, Iwonickie, Karlsbadzkie, Marjenbadzkie, Egerskie, Kreuznacher Elisenquelle, Geilnau, i Soden Champagnerbrunn ze źródła pod Nrem 4 czerpanego; o czem szanowną Publiczność i WW. Doktorów zawiadamiam.— D. T. *Heinrich*, w domu Petyskusa, obok XX. Reformatów.

Nakładem Xięgarni B. *Lessmana*, wyszła xiążka pod tyt: *Ahn'a, Wykład praktyczny nauki języka francuzkiego*, podług 26tej oryginalnej edycji. Kurs drugi. Cena kop: 40.

Panie Redaktorze! Poniżej zamieszczony artykuł, racz dla dobra cierpiącej ludzkości w piśmie swem zamieścić. »Korzystając z doniesienia w *Kurjerze* zamieszczonego, o przybyciu z Wrocławia do naszego miasta P. L. *Oelsner*, Operatora nagniotków, czasowo w hotelu Krakowskim zamieszkałego; jako ulegający od lat kilkunastu dokuczliwym cierpieniom, jakie one sprawiają, udałem się do P. *Oelsnera*, który odbywszy operację w ciągu kilkunastu minut, najmniejszego bólu niesprawiającą, i bez użycia ostrych narzędzi, uwolnił mnie od tych cierpień, poręczając zarazem, że dalsze środki przez niego wskazane, a przez dni tylko 8 używać się mające, zapobiegną na zawsze powtórnemu odciśnieniu się ciała. Za uwolnienie mnie tak łatwym sposobem, od tyloletnich dolegliwości, czuję obowiązek złożyć P. *Oelsnerowi* publiczne podziękowanie.— Józef *Jeziorkowski*, pod Nrem 2183 zamieszkały.

Lekarz wolno-praktykujący, Radca Honorowy *Horain*, sprowadziwszy się na stałe mieszkanie do miasta Płocka, ma honor zawiadomić o tem, tak mieszkańców miasta, jakoteż i okolicy. Biednych przyjmuje każdodziennie od godziny 4ej do 6ej po południu bezpłatnie. Mieszka przy ulicy Szerokiej pod Nr 238, naprzeciw Apteki dawniej *Filatyna*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 25; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 88 kop: 62, dają rs. 88 kop: 37, wartość kuponu rs. 1 kop: $63^1/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 74, wartość kuponu kop: $10^5/_6$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, dają rs. 110 kop: 63; z r. 1855, dają rs. 111 kop: 63; wartość kuponu rs. 1 kop: $87^1/_2$.

Teofil *Sapiejewski*, b. Starszy Felczer Szpitala Ŝgo DUCHA PP. Marcinkanek, nateraz obrał mieszkanie w domu przechodnim Wgo Doktora *Flamm*, Nro 274, przy ulicy Święto-Jerskiej, obok ulicy Freta-szerokiej, i tamże izbę felczerską do użytku otworzył.

Dziś w *Dolinie Szwajcarskiej*, muzykalna zabawa, pod dyrekcją Pana *Bilse* z *Lignicy*, na budowę organów w Kościele w Mokotowie.— Jutro zaś zwyczajna, jak każdego dnia.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Faust*, Panny: Karolina *Straus* 8-kroć, Anna *Straus* 3-kroć, *Kozłowska* i *Wywiorska*, PP. Antoni *Tarnowski* 5-kroć, *Puchalski* i *Popiel*.

Ameryka. — Na wyspie Haiti, w Rzeczypospolitej St. Domingo, wybuchnęła rewolucja przeciw Prezydentowi *Baez*. Rząd oddzielny uorganizował się pod prezydencją niejakiego José *Valverde*. (N. Pr: Ztg).

Anglja. *Londyn, 24go Sierpnia.* — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, *Palmerston* zaprzecza pogłoskom, iż Rząd Angielski wyprosił u Vice-Króla Egipskiego pozwolenie do przeprowadzenia wojsk przez między-morze Suez, oraz że Niemcy w Cap zostali powołani do służby czynnej, dla zastąpienia wojsk Angielskich. — Dzisiejszy *Globe* donosi, że Rząd postanowił uorganizować najmniej dwadzieścia nowych bataljonów, do czego budżet posiada dostateczne środki. Tenże sam dziennik zawiadamia, że Królowa mianowała trzech nowych Parów. (N. Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 23go Sierp:.* — *Monitor* ogłasza dziś prawo, upoważniające miasto Rouen do zawarcia pożyczki 1,400,000 fr., która ma być spłaconą w ciągu lat 7miu, za pomocą nadzwyczajnego opodatkowania. Kwota pożyczona posłuży do wybudowania składu bezpłatnego przy komorze celnej. — Cesarz przyznał 70,000 fr. wynagrodzenia wdowie Amerykanina *Morey*, który przypadkowo w więzieniu za długi przez szyldwacha zastrzelony został.— Kapitan okrętowy i Inżenjer marynarki objeżdżają cały brzeg od Port-Vendres do Tulonu, dla nakreślenia planu założenia telegrafu elektrycznego między rozmaitemi stacjami i portami.— Telegraf z Setif do Bugia, jest założony i już oddany do użytku publicznego.— Okręt Angielski *Abeona* z 1035 żołnierzy do Indji przeznaczonymi wpłynął 10 b. m. do Algieru z powodu uszkodzenia śruby. Na prośbę Konsula Angielskiego, Marszałek *Randon*, kazał parostatkowi *Le Cacique* odholować pomieniony okręt do Gibraltaru. (St: Anz:).

Admirał Xiążę *Albert* Pruski, spodziewany jest w Havre, dla zebrania i zaprowadzenia do Gdańska, zbudowanego w warsztatach P. *Normand*, Królewsko-Pruskiego yachtu.—Wdowa po Jenerale *Barnard* mieszka z trzema córkami dwoma synami, w Paryżu.— Cesarz i Cesarzowa podczas pobytu w Biarritz, odbywają częste przejażdżki wodne, oraz po lasach okolicznych. *Ludwik-Napoleon* zaprosił wielu Dyplomatów i osoby znakomite do odwiedzenia rezydencji w Biarritz. Do osób tych należą Lord i Lady *Cowley*, Hr: *Kisielew*, Margr: *Villamarina* z żoną, Hra: *Walewski*, Marszałkowie *Pellissier* i *Bosquet*, Hr: *Morny* z żoną i t. d. Z tych zaproszeń wnoszą, że Cesarz później wróci jeszcze do Biarritz.— Gwardje zaczynają się już zgromadzać do obozu pod Chalons. (N. Pr: Zeit:).

Paryż, 25 Sierpnia, (w. t.). — Cesarz przybył tu wczoraj o godzinie $8^1/_2$ rano. Wyjedzie on zapewne, jak *Monitor* dzisiejszy wspomina, w końcu bieżącego tygodnia do obozu w Chalons, i pozostanie tam dla kierowania manewrami do końca Września. — *Monitor* ogłosił mianowanie Alexan: *Humboldt*, Kawalerem Wielkiego Krzyża Legji honorowej. (St: An:).

Niemcy. *Darmsztad, 23go Sierpnia.* — NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA MARYA ALEXANDRÓWNA przybyła tu dziś, po 7mej wieczorem, wraz z Dziećmi, JJ. CC. WW. Wielkim Xięciem Alexym i Wielką Xiężniczką Maryą. W. Xiążę i obecni tu członkowie Rodziny W.-Xiążęcej przyjmowali JEJ CESARSKĄ MOŚĆ u dworca kolei żelaznej i przeprowadzili do Zamku. (St: Anz:).

Prusy. *Berlin, 25go Sierpnia.* — Król udzielił pozwolenie do przyjęcia i noszenia udzielonych przez NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA Wszech Rossji, Orderów: Ŝgo Andrzeja, Dowodzącemu Gwardją i Jenerał-Adju-

tantowi Hrabiemu *von der Groeben;* oraz Śtej Anny kl: Iej z Koroną i brylantami, Dowódcy pierwszej brygady piechoty gwardji, tymczasowemu Komendantowi Poczdamu, Jenerał-Majorowi *von Bonin.* (St: Anz:).

Magdeburg, 25go Sierpnia, godzina 9ta rano, (wiad: telegr:). — Dzisiejszej nocy wielki pożar zniszczył zupełnie magazyny Królewskie, most na kolei żelaznej Magdeburgsko-Wirtembergskiej, oraz około 30 domów mieszkalnych. (St: Anz:).

Rozmaitości. — Paryż liczący w 1851 r. 1,422,065 dusz, w roku 1856 posiadał 1,727,419, a zatem w przeciągu pięciu lat zyskał 300,000, czyli ilość przewyższającą o 50,000 ogólne powiększenie się ludności w całym kraju. W innych zaś miastach liczących po 10,000 i więcej mieszkańców, ludność zwiększyła się o 800,000 dusz. Po wsiach zaś zupełnie przeciwne pokazały się objawy. W 54ch departamentach, czyli na przestrzeni stanowiącej $^2/_3$ territorjum Francji, ludność od r. 1851 zmniejszyła się.—Najdawniejszy zakład kąpieli Sekwańskich, jest szkoła pływania P. *Turquens;* on to pierwszą szkołę pływania urządził na wyspie Śgo Ludwika w r. 1785, do niej uczęszczali: Hrabia *d'Artois*, później *Karol X*, Xiążę *Orleanu*-Xiążę *Chartres-Ludwik-Filip;* ustąpił ją na początku tego wieku Panu *Deligny*, którego następcy przeniósłszy się w sąsiedztwo mostu *Ludwika XVI*, urządzili exploatację jej na większą skalę za pośrednictwem kompanji przez akcje. Dzisiaj szkoła *Deligny* jest najmodniejszą, i jak w pewnych godzinach wielki świat pokazuje się na przechadzkach, tak znakomitsi pływacy popisują się tam w każdy Poniedziałek i Piątek o godzinie 3ej. Na czele ich stoi Baron *Carruel de St. Martin*, Hrabiowie: *Neubourg, Caumont de la Force, Lionne, Neuwerkerke, Lavedan*, Xiążę *Massa, Magne* i wielu innych. Druga szkoła Pana *Gontard*, od r. 1827 założona tuż przy moście Królewskim; trzecia pod nazwaniem *Henryka IVgo*, przy wybrzeżu Conti; czwarta naostatek na wybrzeżu de Béthune od r. 1806 pod dyrekcją znakomitego pływacza P. *Fabre.* Kąpiele na Sekwanie założone zostały przez P. *Vigier*, wieśniaka z Normandji, który na nich ogromną zebrał fortunę; one mu do domu przyniosły Baronostwo, a syn jego sprzedawszy przywilej kompanji, majątek i rękę swą ofiarował śpiewaczce *Cruvelli.* Dziś Pani Baronowa ledwie na koncercie na ubogich swej parafji daje się słyszeć, i nie jedna Aktorka Paryzka zazdrości jej losu,— »Dosyć już było wydatków!" krzyczał rozgniewany mąż, »i oświadczam Pani, że jutro u nas balu nie będzie, bo czego nadto, to i wieprze nie chcą." »Więc Pan nie chcesz?" zapytała Żona. »Nie." »No, to już muszę ci ustąpić, kiedy tak szanujesz tradycję swojej *familji.*"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Byszewski And: Oby: z Radziejowa nr 556; Chełmicki Kapitan z Płocka nr 625; X. Gabryelski Ant: Pleban z Zgierza nr 585; Krajewski Maxy: Ob: z Ratoszyna nr 585; Piotrowski And: Ob: z Nowej Alexandrji nr 570; Szemiot Ign: Marsz: Szla: z Czernikowa.— Czarnomski Józ: Ob: z Giżyna nr 584; Czudi Rud: Pułko: z Kaługi nr 414; Dudrewicz Leon Student Uniwer: z Petersburga nr 2238; Gruszecki Wład: Oby: z Kijowa nr 613; Mroczkowski Włodz: Doktór z Kaługi nr 414; X. Szczepański Woj: Pleban z Kalisza nr 473.

Wyjechali: Ciechomski Gust: Oby: do Budziszyna; Dąbrowski Winc: Ob: do Jadowa; Gołębowski Boles: Ob: do Biały; Piotrowski And: Ob: do Rawy; Żymirski Wład: Ob: do Radzymina.— Antonowicz Wład: Urzęd: do Moskwy; Goski Hen: Ob: do Modlny; Komorowski Podpułk: do Kowna; Rewieński Nacz: Pow: do Lublina. — Ciechomski Wojc: Oby: do Brzozowa; Dowbor Lud: Ob: do Pilicy; Iżycki Jul: Ob: do Kowna; Kosecki Maxy: Ob: do Lublina.— Glinka Miko: Ob: do Sosk; Izdebski Gracjan Ob: do Lublina.

Przyjechali koleją żelazną: Dobrowolski Klem: Xiądz z Prus nr 2662; Harwicki Winc: Ob: z Szczawnicy nr 414; Miłobędzka Tekla Żona Urzęd: z Drezna nr 2987; Hr. Panin Alexan: Wdowa po Rz: R. S. z Paryża nr 414; Reutt Eugenja Ob: z Paryża nr 414; Skrobecki Leon Art: Muz: z Paryża nr 601.— Bielińska Katarzyna Ob: z Krakowa nr 489; Jaromirska Monika Ob: z Krakowa nr 489.

Wyjechali koleją żelazną: Arnold Jan Kup: do Paryża; Arzt Stan: Xięgarz do Berlina; Alexander Joanna Żona Dyr: Muzyki do Wrocławia; Baron Fraenkel Ant: Bankier do Paryża; Lubowski Jakób Oby: do Krakowa; Tepper Hen: Ob: do Wrocławia.— Czempiński Mich: Ogrodnik, Gróżkowski Józ: Fryzjer, i Łapiński Antoni Ogrodnik do Paryża.— Ast Jan fabr: Fortepjanów do Krakowa; Koch Jerzy Kom: Kup: do Lipska; Linke Gotfryd fabrykant Wagonów do Wrocławia.— Karwicki Winc: Ob: do Karlsbad; Starorypińscy Józ: Ob:, i Achiles dym: Porucz: do Lwowa.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła stopni 15. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 6, (podnosi się).

TEATR WIELKI. Jutro, *Trubadur.* (P. *Mazzi*, przedstawi główną rolę).

W Druk: Kurjera Warsz:.— Wolno drukować d. 16 (28) Sierpnia 1857 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*